

Nro.

198.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 30go Sierpnia 1796.

Gazety.

TURCYA.

Z Konstantynopola dnia 10. Lipca.
Minister Francuski Pan *Verninac* uczynił tu krok, który na umysłach wielkie sprawił wrażenia. Wiadomo każdemu, że mnoga liczba officerów Francuskich, którzy porzuciwszy swą oyczyznę, ośobliwie za czasów *Roberpierra*, emigrowali do Turcyi, i przyieli tam służbę woyskową. Ci officerowie, wypełniając swe obowiązki, trzymali się tu w obiegach spokojności. Pan *Verninac* tym

czasem nad wszelkie spodziewanie podał temi dniami Rządowi żywą notę, w której nalega, aby ci wszyscy niezwłocznie oddaleni byli z służby Tureckiej. Ze zaś teraźniejszy *Reis-Effendi*, zupełnie się poświęcił przyjaźni i usługom Francuskim, i iednym z niemi tchnie duchem, z tey przyczyny żądanie owe zaraz uskuteczniono we wszystkich krajach Porty. Pan *Verninac* nieprzełaiąc na tym, domagał się ieszcze, aby rzeczeni oficyerowie wkrótkim bardzo terminie wypędzeni byli z Państw Ottomańskich; lecz te żądanie zostało mu odmówione, gdyż Porta lęka się, aby ci ludzie nie przyieli służby u sąsiedzkiej Potencyi, która nie zwykła gardzić talentami. Tym czasem głoszą, że ci oficyerowie udadzą się po większey części do Malty, gdzie ze szkodą Porty mogą bydź czynni, ponieważ Kawalerowie Maltańscy nie przełaią uzbraiać wiele kaprów przeciw statkom Turcyi, która prócz tego wielkie już od nich ponosi szkody nad brzegami tak Afryki iako i Azyi. Niektóre członki Dywanu naganiaią *Reis-Effendemu* przytoczony dopiero postępek względem emigrantów.

Zuo-

(1579)

Znowu tu biegaia pogłoski, iakoby Rebelizanci w Rumelii pokilkakroć odnoscili zwyciestwa z woysk Porty. Rachuią inż straty tych ostatnich do 10,000. ludzi, przez co pada porozumienie na *Beglerbega* kommanderuiącego w okolicach Adryanopola. Te pogłoski chociaź by się zmieniały z prawdą, to iednak pewna, że wielu Bałców odebrało rozkaz, aby spieszenie wysłali posiłki woyskowe pod Adryanopol.

Od stron Jeorgii Porta nie naypomyślnieysze teraz odbiera wiadomości. Moskale opanowawszy fortecę *Derbent*, pomkneli się znacznie do Persyi północney, i tym bezpieczniey mogą się teraz rozpościerać w tych krajach, że nie mając żadney fortecy na przeszkodzie, pewni zawsze są zwyciestwa nad Persami w wstępnyh boi.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 5. Sierpnia. Gazeta Ministerialna *the Times* zawiera w sobie następujące ważne doniesienie: „*Markis de Las Casas* Minister Hiszpański przy Dwo-

Dworze naszym, stósownie do odebranego niedzieli zesłley rozkazu, podał *Lordowi Grenville* notę; w którey wyraził rozmaite przedmioty i skargi gabinetu Madryckiego przeciw Rządowi Angielskiemu, a tych treść jest następująca:

Gabinet Madrydski w swęy deklaracyi począwszy od samego zawiązku Koalicyi, dotyka wszystkie ważniejszy okolicości, równie iak i wypadki rozmaite, do których oba narody pod czas związku przeciw Rzeczypospolitey Francuskiej, czynnie wpływały. Do tego rysu przyłączono rozmaite zdrożności Rządu Angielskiego, iakie przed i pod czas odstąpienia Hiszpanii od Koalicyi, aż do zawarcia pokoju z Francyą, były popełniane; a nayprzód: Skarżono się na porwanie okrętu reiestrowego *St. Jago*, który ze wzgardą uroczystych traktatów poważono się skonfiskować. zdo. Wyrażono rozmaite okolicości tyczące się wzięcia i utraty *Tulonu*, gdzie Gabinet Hiszpański mówi, że wodzowie Angielscy niewypelnili żadnego warunku, iakie od sprzymierzonych wodzów Hiszpańskich mieszkańcom były zaręczone, i że pierwsi porwali niektóre okręty Francu-

cuskie bez ustąpienia drugim naymniey-
 szey zdobyczy. 3tio. Ze za włożeniem
Embargo w portach naszych na drzewo
 do budowli okrętów, które na konto
 Rządu Hiszpańskiego było zakupione w
 północney części Europy, na okrętach,
 lub składach bez należytego dozoru, od
 robaictwa roztoczone zostało. 4to. Ze
Embargo włożone na broń ręczną, która
 za pozwoleniem Rządu naszego, skupio-
 na była dla Hiszpanii w krajach Angiel-
 skich pod czas, gdy Francuzi opanowa-
 li ludwisłarnie Katalońskie, zniewoliło
 aientów Hiszpańskich do rosprzedania iey
 z wielką stratą 5to. Ze Król Jmć Ka-
 tolicki w osobie swego ministra *M. de las*
Casas, przy pierwszej audiencji obra-
 żony został przez *Lorda Grenville* (rze-
 czony Minister nie zaraz był przypuszczo-
 ny do audiencji, a potym przyjmował
 go *L. Grenville* w bótach) 6to. Gabi-
 net Madrydski skarży się na zabranie ie-
 dwabiów, które kupcy Hiszpańscy sku-
 piwszy z łupów zdobytych przez Admi-
 rala *Richery*, na fundamencie Praw W.
 Brytanii, byli posłali do Anglii. 7mo.
 Użala się na zatrzymanie, i uciążliwe
 postęпки z okrętami Hiszpańskimi Kom-
 men-

mendatów flot Angielskich, tak na śródziemnym, iako i na innych morzach. — M, *de las Casas* ma rozkaz od swego Dworu żądać Kategorycznej odpowiedzi na rozmaite te zażalenie, a w przypadku uchybienia satysfakcyi, ma niezwłocznie opuścić Anglią,,

Za autentyczność tej noty dotąd zaręczyć nie można, i gazeta *Times* późnief sama wyznaie, że iefzcze nie była podana Dworowi naszemu; to jednak pewna, że z strony Hiszpanii zaniefiono żywe fkgargi przeciw naszemu Rządowi, i wfzyfcy fię lękaia rychłego wybuchu wojny z tą Potencyą. Gdyby Cefarz miał robić pokóy oddzielny, a Francuzi chcieli nam tylko pogrozić wylądowaniem, pod ów czas więkfza część fiły naszej morskiej, któraby na obcych morzach mogła bydf czynną, musiałaby fię zoftać w Portach dla ftrzeżenia lądów Anglii.

Srzody zeszłej odprawiła fię tu wielka Rada, na której wfzyfcy Ministrowie byli przytomnemi. Po fkończeniu tej, Wice-Sekretarz Stanów Pan *Hammond*, zabrawfzy powierzone sobie depesze, w ten moment wyiechał z *London*.

dynul w towarzystwie Pana *Taylor* i dwóch gońców Rządowych. Jego przeznaczenie, równie iak i treść depeszów bardzo jest ważna, ale dotąd tajemnicą dla publiczności. Dorozumiewają się niektórzy, że Rząd nasz widząc, iż niebezpiecznie jest dla niego czekać dalszych okoliczności, umyślił Dyrektoryatowi Paryskiemu podać wnioski do pokoju. Inni zaś z wyjazdu Pana *Hammond* cale różne czynią sobie wnioski. Ten był już przedtym w Paryżu, i wszyscy go mają za bardzo zdatnego do negocyacji pokojowych. (Z doniesień Hamburskich okazuje się, że Pan *Hammond* dnia 8. przebiegł tamtędy prosto do *Berlina*, i iego depesze musiały być adresowane do gabinetu Berlińskiego.)

Jedna z naszych Królewien ma być zaślubiona Xiążęciu dziedzicznemu *Wurtemberg*, który na 21. Września spodziewany jest do Londynu. — Każdy obywatel tutejszy musi teraz podać imiona cudzoziemców mieszkających w jego domu, z wyrażeniem ich sposobu życia, i czasu od przybycia do Anglii. — Wszelkie fortyfikacye i miejsca warowne wzdłuż Kanalu dzielącego Anglią od Fran-

(1584)

Francyi, mają teraz być opatrzone, i poprawiane. — Parlament irlandzki odwołano znowu do 15. Września. — W bliskości *Weymouth*, gdzie się teraz znajduje Król z całą swą familią, postawiono 10,000. ludzi, którzy mają czuwać na bezpieczeństwo najjaśniejszych tych osób.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 9. Sierpnia. Na ostatniej Sessyi Żydzi podali Konwencyi, a raczej swemu patronowi Ob: *Habu* pismo z podziękowaniem za pełne ludzkości wnioski, które i ich mają wydzwignąć z ucisku, i nadać im wielkie wolności. Przy końcu oświadczyli się Izraelitowie, że znaleźli w Rzeczypospolitej prawdziwą opiekunkę praw ludzkości, będą się starali zarabiać sobie na godne iey synów imię, a Rządowi okażą, że mogą być użyteczni.
